**Gospodarce i przedsiębiorstwom potrzebna jest strategia wychodzenia z kryzysu**

Autor: Łukasz Blichewicz – prezes zarządu w alternatywnej spółce inwestycyjnej Assay

Epidemia koronawirusa wyrządziła gospodarce bezprecedensowe szkody na wiele sposobów. Niedawno opublikowane przez GUS dane gospodarcze dotyczące kwietnia pozwalają na dość szczegółową ocenę rozmiaru strat. Kwiecień był pierwszym miesiącem wyraźnych spadków wskaźników gospodarczych. W porównaniu z marcem, przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw spadło o 2,1%. Stopa bezrobocia wzrosła z 5,4 do 5,8% a przeciętne miesięczne realne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw spadło z 5489 do 5285 zł. Jednocześnie wyraźnie widać, że zatrzymała się inflacja. Co prawda w porównaniu z kwietniem zeszłego roku cały czas wynosi aż 3,4% ale w porównaniu z marcem 2020, ceny towarów i usług konsumpcyjnych spadły o 0,1%.

Widać wyraźnie, że bezpośrednim efektem kryzysu są upadające przedsiębiorstwa i wzrastające bezrobocie. Pośrednio, gospodarce szkodzi niespotykana dotąd w państwach demokratycznych, skala ograniczeń wolności obywatelskich i problemy z praworządnością. Ograniczenia w poruszaniu, zamknięcie granic, zamrożenie sądownictwa i administracji spowodowały zaburzenia procesów biznesowych i technologicznych w ramach przedsiębiorstw a także przerwanie łańcuchów dostaw.

Wprowadzanie i wycofywanie restrykcji jest dokonywane w sposób nieprzewidywalny i bez żadnej strategii. Rząd, wycofując ograniczenia w momencie gdy osób zakażonych jest wielokrotnie więcej niż gdy je wprowadzał, de facto otwarcie przyznaje się do błędu. Skala powstałego bałaganu, jak i fakt że jego skutki będziemy odczuwać jeszcze przez wiele lat, prowadzi do konstatacji, że zarówno cała gospodarka, jak i poszczególne przedsiębiorstwa potrzebują rozsądnych planów wyjścia z kryzysu.

Z punktu widzenia całej gospodarki, podstawą planu powinno być natychmiastowe przywrócenie praworządności i wolności obywatelskich. Bez sprawnie funkcjonującego transportu, sądownictwa, administracji i edukacji, rozwój gospodarki może napotykać na poważne problemy. Jednocześnie, działania w zakresie opieki zdrowotnej powinny prowadzić do otoczenia opieką osób szczególnie narażonych na powikłania związane z zarażeniem, czyli starszych i przewlekle chorych.

Niezwykle istotne jest określenie maksymalnego horyzontu działania środków pomocowych i stymulacyjnych. Są one skuteczne w krótkim okresie, jednak w dalszej perspektywie, nieograniczona emisja pieniądza czy nadmierne finansowanie przedsiębiorstw przez rząd doprowadzą do skoku inflacji i spadku produktywności.

Również z punktu widzenia pojedynczego przedsiębiorstwa, strategia wyjścia z kryzysu nie może być oparta o rządowe programy wspierające. Ich działanie wkrótce się skończy i wtedy przedsiębiorstwo musi posiadać pozycję rynkową umożliwiającą przetrwanie i rozwój. Dodatkowo, jeżeli uzyskana pomoc miała formę kredytów, konieczne będzie ich spłacanie.

Aktualnie na rynku widać spadek popytu konsumentów na wiele grup produktów i usług. Wydatki, które nie są niezbędne, są odkładane na później. Dlatego strategia wyjścia z kryzysu powinna zakładać koncentrację na zyskownych elementach działalności biznesowej. W działalności inwestycyjnej i rozwojowej, należy się skoncentrować na tych projektach, które mogą przynieść wymierne efekty finansowe w krótkim okresie.

W strategii finansowej przedsiębiorstw i inwestorów prywatnych, szczególnego znaczenia może nabrać konieczność ochrony posiadanych środków przed inflacją. Do tej pory zwiększanie emisji pieniądza w państwach wysokorozwiniętych w ograniczonym wymiarze wpływało na inflację. Wydrukowane pieniądze w dużym stopniu pozostawały w sektorze bankowym, tym razem jednak może być inaczej. W wielu państwach uruchomiono programy pomocowe o wartości sięgającej kilkudziesięciu procent ilości pieniądza znajdującego się w obiegu. Duża część tych środków trafiła bezpośrednio do przedsiębiorstw i konsumentów, co może mieć w przyszłości efekt inflacyjny.

Obowiązujące prawie na całym świecie oprocentowanie lokat bliskie zera i słabe wyniki tradycyjnych funduszów inwestycyjnych powodują, że dla wielu inwestorów, jedyną rozsądną forma lokowania środków stają się inwestycje alternatywne. Wzrost znaczenia innowacyjnych, alternatywnych funduszów, szczególnie tych związanych z nowoczesnymi technologiami, może być jednym z ciekawszych efektów aktualnego kryzysu.